



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Obywatelskich

Warszawa, 28 marca 1996 r.

RPO/212480/96/VII/3

Trybunał Konstytucyjny

Warszawa

WNIOSEK

Rzecznika Praw Obywatelskich

Na podstawie art. 16 ust. 2 pkt 2 Ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 1991 r. Nr 109 poz. 471) oraz art. 22 ust. 1 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. z 1991 r. nr 109, poz. 470, z 1993 Nr 47 poz. 213, z 1994 r. Nr 122 poz. 593 i z 1995 r. Nr 13 poz. 59)

wnoszę

o wydanie orzeczenia stwierdzającego, że przepis art 49 § 3 Kodeksu karnego wykonawczego (ustawy z dnia 19 kwietnia 1969 r. - Dz. U. Nr 13 poz. 98 ze zmianami. Dz. U. z 1975 r. Nr 45, poz. 234, z 1982 r. Nr 16 poz. 125, Nr 45 poz. 289, z 1985 r. Nr 23 poz. 100, Nr 31 poz. 138, z 1988 r. Nr 20 poz. 135, z 1990 r. Nr 14 poz. 85, Nr 34 poz. 198 i 199, Nr 36 poz. 206, z 1995 r. Nr 95 poz. 474) w brzmieniu nadanym przez art. 2 pkt 9 lit. a) ustawy z dnia 12 lipca 1995 r. o zmianie Kodeksu

karnego, Kodeksu karnego wykonawczego oraz o podwyższeniu dolnych i górnych granic grzywien i nawiązek w prawie karnym (Dz. U. Nr 95 poz. 475) w części dotyczącej możliwości obniżenia skazanemu za jego zgodą należności za pracę jest niezgodny z: art. 1, art. 67 ust. 2 oraz art. 68 utrzymanych w mocy na podstawie art. 77 Ustawy Konstytucyjnej z dnia 17 października 1992 r. o wzajemnych stosunkach między władzą ustawodawczą i wykonawczą Rzeczypospolitej Polskiej oraz o samorządzie terytorialnym (Dz. U. Nr 84 poz. 426) Przepisów Konstytucyjnych.

UZASADNIENIE

Według dotychczasowego brzmienia tego przepisu nie ulegało wątpliwości, że odwoływał się on do zasady wyrażonej w art. 68 utrzymanych w mocy Przepisów Konstytucyjnych oraz w art. 13 Kodeksu pracy, z której wynika prawo do wynagrodzenia odpowiadającego rodzajowi, ilości i jakości pracy, a także do przepisów zawartych w rozdziale I działu trzeciego Kodeksu pracy. Nie było także wątpliwości, że skazany nie mógł uzyskać za swoją pracę mniej niż wynosiło

najniższe wynagrodzenie ustalane przez Ministra Pracy i Polityki Socjalnej na podstawie art. 79 Kodeksu pracy.

Dokonana zmiana oznacza, że należności skazanego za pracę nie ustala się już według zasad obowiązujących pracowników. Wyrażona przez skazanego zgoda na niższe wynagrodzenie jest także zgodą na to, że nie będzie ono odpowiadało rodzajowi, ilości i jakości pracy a także, iż może być sprowadzone do wymiaru wprost symbolicznego. Zaistniała więc sytuacja, w której istota przepisu w pierwotnej wersji została zniweczona przez dodaną drugą część.

Należy podkreślić, iż zgodnie z przepisem art. 7 § 2 Kodeksu karnego wykonawczego "ograniczenie praw skazanego nie może przekraczać granic niezbędnych do prawidłowego wykonania orzeczonej kary lub zastosowanego środka".

Przyjęcie w kwestionowanym art. 49 § 3 Kodeksu karnego wykonawczego, że o wysokości należności za pracę skazanego może decydować on sam, opiera się na założeniu, że skazany ma możliwość wyrażenia swej woli w sposób nieskrępowany. Jest to założenie w dużej mierze błędne, nie uwzględniające specyficznej sytuacji osoby odbywającej karę pozbawienia wolności i jej zależności od administracji zakładu karnego. Życie skazanego obwarowane jest szeregiem zakazów i nakazów, zawartych w Kodeksie karnym wykonawczym oraz wydanym na jego podstawie Regulaminie wykonywania kary pozbawienia wolności (rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 maja 1989 r. w sprawie regulaminu wykonywania kary pozbawienia wolności, Dz. U. Nr 31, poz. 166, zm.: 1991 r. Nr 3, poz. 14, 1994 r. Nr 72, poz. 320 i 1995 r. Nr 153, poz. 788).

Od administracji zakładów karnych zależą decyzje w kwestiach istotnych dla skazanego, takich jak: przyznanie nagród regulaminowych w tym tych, które dla osób pozbawionych wolności przedstawiają najwyższą wartość: zezwolenia na widzenie się bez dozoru z osobą najbliższą lub godną zaufania poza terenem

zakładu karnego na czas nie przekraczający 24 godzin i zezwolenia na opuszczenie zakładu karnego bez dozoru na czas nie przekraczający 5 dni (za zgodą sędziego penitencjarnego); przeniesienie do zakładu łagodniejszego typu; skierowanie do pracy; wystąpienie z wnioskiem do sądu penitencjarnego o udzielenie skazanemu warunkowego przedterminowego zwolnienia. W tym ostatnim przypadku skazany może wprawdzie sam skierować do sądu taki wniosek, ale łatwiej jest otrzymać zwolnienie, gdy pochodzi on od naczelnika.

Obawa przed utratą możliwości skorzystania z powyższych prawnych możliwości może skłaniać skazanych do wyrażania zgody na obniżenie należności za pracę, a nawet do przejawiania inicjatywy w tym względzie.

Znane są występujące od kilku lat trudności w zatrudnianiu skazanych z powodu braku miejsc pracy. Wykonywanie pracy ma więc dla nich coraz większe znaczenie. Daje ona bowiem poczucie wartości, stwarza określony komfort psychiczny, zapewnia dochód, umożliwiając wywiązywanie się ze zobowiązań finansowych i zaspokajanie potrzeb.

Wszystko to może prowadzić do oferowania przez skazanych swojej pracy za najniższą cenę. Taka zaś rywalizacja może działać demoralizująco i przekreślać możliwość uzyskania efektów resocjalizacyjnych, będących celem wykonania kary pozbawienia wolności (art. 37 Kodeksu karnego wykonawczego).

Dyskusja sejmowa, poprzedzająca uchwalenie kwestionowanej nowelizacji **art. 49 § 3** Kodeksu karnego wykonawczego wskazuje, że motywem zmiany była chęć zwiększenia możliwości zatrudnienia skazanych. Argument ten nie przekonuje, bowiem nowelizacja nie doprowadzi do zwiększenia zatrudnienia, a może doprowadzić do wyzysku osób, znajdujących się w przymusowym położeniu.

W kolejnych nowelizacjach Kodeksu karnego wykonawczego można zaobserwować wyraźną tendencję do zbliżenia w istotnych punktach praw

zatrudnionych skazanych do praw pracowniczych. Tak więc, z mocy art. 49¹ Kodeksu karnego wykonawczego, okresy pracy wykonywanej w czasie odbywania kary pozbawienia wolności w wymiarze nie niższym niż połowa czasu pracy obowiązującego pracowników w danym zawodzie, uważa się za okresy pracy w rozumieniu przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym, a także wlicza się je do okresu, od którego zależą uprawnienia pracownicze. Zgodnie z art. 492 Kodeksu karnego wykonawczego, w razie wypadku przy pracy lub choroby zawodowej, skazanemu przysługują świadczenia na zasadach przewidzianych dla pracowników. To samo dotyczyło należności skazanych za pracę. Nowelizacja art. 49 § 3 Kodeksu karnego wykonawczego jest odwróceniem tego słusznego trendu.

Należy przy tym zaznaczyć, iż tendencja powyższa była wynikiem realizacji przyjętych lub uznawanych przez Polskę aktów prawa międzynarodowego. Do tych aktów należą przede wszystkim:

- Powszechna Deklaracja Praw Człowieka, stanowiąca, iż każdy bez jakiegokolwiek dyskryminacji ma prawo do równej płacy za równą pracę. (art. 23 ust. 2);
- Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Socjalnych i Kulturalnych ratyfikowany przez Polskę w dniu 3 marca 1977 r. zobowiązujący do uznawania praw każdej osoby do słusznym i korzystnym warunków pracy, obejmujących w szczególności "słuszną płacę i równe wynagrodzenie za pracę o równej wartości bez jakiegokolwiek różnicy" (art. 7).
- Reguły Minimum postępowania z więźniami, stanowiące zalecenia I Kongresu ONZ w sprawie zapobiegania przestępczości i postępowania z więźniami, podkreślające, że kara uwięzienia ma charakter dolegliwości przez sam fakt odebrania więźniom prawa stanowienia o sobie przez pozbawienie ich wolności i dolegliwość ta nie powinna być w jakikolwiek sposób zaostrzana.

Zasady powyższe, choć ich moc wiążąca jest różna, obowiązują. Odstępstwo od nich, wyrażone w kwestionowanym przepisie wydaje się być zaprzeczeniem przyjętych zobowiązań międzynarodowych.

Ustanowienie innych, znacznie gorszych zasad wynagradzania pracujących skazanych w stosunku do ogółu zatrudnionych jest wyrazem dyskryminacji tych pierwszych. Pozostaje to w sprzeczności z konstytucyjną zasadą równości obywateli wobec prawa, wyrażoną w art. 67 ust. 2 utrzymanych w mocy Przepisów Konstytucyjnych, a tym samym narusza zasadę sprawiedliwości społecznej, wyrażoną w art. 1 tych Przepisów. W świetle dotychczasowego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego zaś zasada sprawiedliwości społecznej "jest rozumiana jako równe traktowanie, a więc stosowanie takiej samej miary wobec wszystkich zainteresowanych, ocenianie ich sytuacji według tych samych kryteriów oraz poświęcanie równej wagi ich potrzebom i interesom" (orzeczenie TK z dnia 12 października 1993 r. sygn. akt K.4/93). Nowe uregulowanie uchybia także zasadzie wyrażonej w art. 68 utrzymanych w mocy Przepisów Konstytucyjnych wynagradzania za pracę według ilości i jakości.

Z przedstawionych względów wnoszę o stwierdzenie niezgodności wskazanej we wniosku części przepisu art. 49 § 3 Kodeksu karnego wykonawczego z powołanymi Przepisami Konstytucyjnymi.

/-/ prof. dr Tadeusz Zieliński